

Papież – kołek na miejscu pewnym

Tytułowe słowa pochodzące z Księgi Proroka Izajasza, to po prostu starotestamentowe brzmienie tego, co dzisiaj Pan Jezus powie do Piotra Apostoła: *Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie*



*przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Ów kołek na pewnym miejscu to coś trwałego, to trwały punkt odniesienia, a nawet oparcia. Św. Piotr – pierwszy papież Kościoła został nazwany skałą, na której po wsze czasy Chrystus chce budować tron chwały Boga Ojca, czyli swój Kościół. Pierwszeństwo Boga było punktem ciężkości całej myśli Benedykta XVI. Wiedzieliśmy, że we wszystkim co mówił, chodziło o Boga. Światowy diabeł, który ujawnia się w coraz to nowej postaci, nie mógł darować temu Papieżowi tej przejrzystej czytelności dotyczącej Pana Boga. Papież, każdy papież, to kołek na pewnym miejscu, na właściwym miejscu, gdy nieustraszenie głosi światu chwałę Boga. Peter Seewald, autor przeprowadzonych z Benedyktem XVI bestsellerowych wywiadów, powiedział o nim, że jest prawdopodobnie najbardziej nienawidzonym człowiekiem na świecie. A sam Benedykt XVI pytany, czy nie przeżywa w związku z tym lęku, odpowiedział: *Boję się tylko u dentysty.* Dziękujemy Bogu za tych wielkich papieży, za kapłanów nieustraszonych, dla których jest jasne, że we wszystkim chodzi o Boga.*

[prob.]